Rok I 25 kwietnia 1926 Nr. 8

Administracja
Prenumeraty
Ogłoszenia:
LWÓW
Chorążczyzny 27.
Księgarnia Polska.
POZNAŃ
Dabrowskiego 17.
Inż. T. Dziama.

Redakcja
Warszawa
Hoża 12. tel. 3467.

GAZETA MLECZARSKA I HODOWLANA

Prenumerata
Kwartalnie zł. 3.—
z przesyłką pocztową zł. 3.30

Ogłoszenia
Cała strona zł. 120.-
Części strony w odpowiednim stosunku
Drobne: słowo 10 gr.
Minimalnie zł. 2.—

WYCHODZI DWA RAZY W MIESIĄCU, W POROZUMIENIU ZE ZJEDNOCZENIEM ZWIĄZKÓW SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH W WARSZAWIE, Z IZBAMI ROLNICZEMI WIELKOPOLSKĄ I POMORSKĄ, ORAZ ZE ZWIĄZKIEM SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH I JAJCZARSKICH W WARSZAWIE, POD REDAKCJĄ NACZELNĄ

ZYGMUNTA IHNATOWICZA

Zakaźna biegunka osesków

Choroba ta występuje w 1 — 3 dni po urodzeniu się zwierzęcia, a dotyka najczęściej cielęta i jagnięta, choć również zapadają na nią źrebaki i prosięta. Jest to choroba groźna, może ona niszczyć przez lat parę znaczny procent przychówku, śmiertelność bowiem wynosi około 80% przypadków zachorowania. Biegunkę zakaźną wywołują bakterje dosyć niewinne, gdyż żyjące stale u wszystkich zwierząt w jelitach grubych bez szkody dla organizmu. są to t. zw. prątki okrężnicowe (*Bac. coli commune*).Zwyczajnie są one nieszkodliwe, jednak w pewnych, nie całkiem jeszcze zbadanych, warunkach, potrzebnych dla nabrania przez się jadowitości, wywołują biegunkę. Choroba ta jest zaraźliwa, przenosi się z obory do obory, a oseski najczęściej zarażają się przez przewód pokarmowy w czasie ssania wymienia matki, na którą dostały się prątki okrężnicy ze ściółki lub podłogi. Może również nastąpić zarażenie i w czasie samego porodu, gdyż bakterje mogą być również w zewnętrznych częściach rodnych krowy t. j. w pochwie. Choroba jak wyżej wspomniałem może tak zagnieździć się w oborze, iż trwa kilka lat, a występuje głównie na wiosnę i w jesieni, z cieląt bardzo łatwo przechodząc i na jagnięta. Ma to miejsce zwłaszcza tam, gdzie nic się przeciw niej nie robi, nie stosuje żadnych środków zapobiegawczych, czekając aż sama przejdzie.

Przebieg choroby jest zazwyczaj bardzo szybki a pierwsze objawy chorobowe występują zwyczajnie w 1-3 dni po urodzeniu, czasem nawet w kilka godzin, rzadko w 4 do 6 dni. Zwierzęta przestają ssać, stają się smutne i osowiałe. W pierwszym lub drugim dniu występuje już biegunka, kał jest cuchnący i płynny, u źrebiąt i prosiąt żółto - brunatny, u cieląt i jagniąt żółty, później brudno - biały, pomięszany często ze skrzepami krwi i sernika, czasami pienisty. Okolica odbytu jest powalana, a włos pozlepiany. Zwierzę początkowo oddaje kał boleśnie, później bezboleśnie, a przy końcu już mimowolnie. Brzuszek jest wzdęty gazami lub zapadnięty, a przy dotyku bolesny. Zwierzęta okazują niepokój najczęściej jednak leżą, a z każdą chwilą zauważyć się daje ubytek sił. Serce coraz gorzej pracuje, oczy mętnieją i zapadają. Język obłożony lepkim śluzem, a z pyska wypływa ślina. Skóra roztacza nieprzyjemną słodkawą woń, a zwierzę kończy zwyczajnie wśród głębokiego zapadu. Temperatura podnosi się z początku choroby do 40°, a nawet wyżej, później jest normalna, a przed śmiercią nawet opada niżej normy. Leczenie zwyczajnie zawodzi, można jednak próbować ratować. Naprzód podaje się jakiś środek lekko przeczyszczający, celem usunięcia treści fermentującej w przewodzie pokarmowym. Można użyć w tym celu olejku rącznikowego (rycynusowego) w ilości 40 — 50 gr. dla cieląt lub źrebiąt, dla jagniąt 10 — 15 gr. Następnie zadawać należy środki zawierające dużo śluzu, jak kleik jęczmienny, odwar korzenia ślazowego lub siemienia lnianego z dodatkiem 1 — 2 gr. garbnika tanniny. Siły zwierzęcia należy podtrzymać zadając mu jaja, lub kawę czarną. Również można zwierzę nacierać spirytusem kamforowym i owijać ciepło brzuch. Głównie jednak powinniśmy dbać o zapobieganie chorobie, gdyż to jedynie w praktyce przynosi dobre rezultaty. Postępować należy następująco: Krowy, które mają się ocielić, należy przeprowadzić do osobnej stajni, im wcześniej przed porodem tem lepiej. Przed samym porodem należy srom i pochwę odkazić t. j. obmyć 3% roztworem kreoliny i dać zupełnie świeżą ściółkę, a po porodzie zaraz ją zmienić. Stanowiska w stajniach oczyszczać co 3 do 4 tygodnie, jak najdokładniej. Służbie, która ma do czynienia z cielętami, kazać myć ręce wodą i mydłem, a następnie jakimś płynem odkazającym n. p. lysoformem. Cielęta zostawia się przez 2 tygodnie przy matce, o ile to możebne w osobnych przedziałach, a nie wspólnie z innemi. Wymiona matek przed rozpoczęciem ssania trzeba dokładnie oczyścić i wymyć ciepłą wodą z mydłem i słabym ługiem. Cielęta należy utrzymywać ciepło i czysto. W razie pojawienia się wypadku biegunki, chorą sztukę należy natychmiast oddzielić od zdrowych, a stanowisko jej jak najdokładniej odkazić, polewając kał mlekiem wapiennem, ściółkę na której stało chorę zwierzę trzeba spalić. Przy sztucznym wychowie nie należy poić mlekiem gotowanem zaraz w pierwszym dniu, gdyż to cielęta

czyni podatniejszemi na zakażenie się bakterjami biegunki, ale trzeba pozwolić cielęciu wyssać siarę, której pierwsze porcje należy zdoić do jakiegoś naczyńka (nie na ściółkę pod krowę) i zniszczyć. Sztuczne karmienie rozpoczyna się dopiero od drugiego dnia, dając mleko gotowane i ochłodzone do 40° C. Obecnie stosuje się także celem zapobiegania chorobie szczepienie, które jednak wykonywać powinien tylko lekarz weterynarz. Mięso sztuk zapadłych na biegunkę i poddanych ubojowi z konieczności zwykle nie jest szkodliwe i bywa dopuszczalne do sprzedaży.

S. W. asyst. med. wet.

Spółdzielnie Mleczarskie na terenie powiatu Rypińskiego

W powiecie Rypińskim w 1925 r. istniało około 35 spółdzielni mleczarskich, z których 27 jako posiadające uporządkowane podstawy prawne należało do Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych. Z ilości powyższej 24 mleczarń było czynnych przez cały 1925 r., natomiast 3 były uruchomione w ciągu roku i jedna z nich była czynna 11 miesięcy, druga 10, a trzecia 7 miesięcy.

Do wymienionych 27 spółdzielni związkowych należało ogółem 1607 członków z ilością 3637 zapisanych krów. W półroczu zimowem z ilości zapisanych członków dostarczało mleko 1098 członków, w półroczu natomiast letniem 1684 dostawców, czyli 77 niečłonków.

Ilość dostarczonego mleka wyniosła 6.240.511 litrów o średniej rocznej zawartości tłuszczu 3.46%. Mleko dostarczone, było przerobione tylko na masło, którego wyrobiono 251.896 kg. Ogólny wpływ za sprzedawany nabiał (masło, maślankę i śmietankę) wyniósł 1.003.658 zł. 84 gr. Członkom za dostarczony tłuszcz w mleku wypłacono 919.069 zł., co w przecięciu rocznem za tłuszcz zawarty w litrze mleka wyniosło 14.7 gr. plus zwrot mleka chudego. Koszta administracyjne wyniosły 72.899 zł. 17 gr. umorzenia ruchomości i nieruchomości 13.097 zł. 28 gr., razem 85.996 zł. 45 gr., co na 1.000 litrów mleka przerobionego wynosi 13 zł. 78gr., w stosunku zaś do obrotu 8,2%.

Z 27 spółdzielni czynnych w 1925 r. 2 spółdzielnie przerobiły mniej niż 100 tysięcy litrów mleka, 4 spółdzielnie przerabiały od 100 do 150 tysięcy litrów mleka, 6 spółdzielni od 155 do 200 tysięcy litrów, 7 spółdzielni od 210 do 250 tysięcy litrów, 1 spółdzielnia 274 tysięcy litrów, 4 spółdzielnie od 300 do 400 tysięcy litrów i 3 spółdzielnie od 400 do 490 tysięcy litrów.

Fakt, że każda mleczarnia pojedynczo wzięta, przerobiła bardzo mało mleka, oraz ze względu na bardzo bliskie ze sobą sąsiedztwo istniejących mleczarń wynika, że gdyby niektóre mleczarnie zostały ze sobą połączone, możnaby stworzyć kilka dużych mleczarń, wyposażonych w odpowiednie budynki, dobre urządzenia techniczne, umożliwiające poprawienie gatunku wyrabianego masła, a zatem i jego lepsze spieniężenie, co oczywiście odbiłoby się bardzo dodatnio na kieszeniach członków producentów mleka.

Jeśli wszystkie istniejące na terenie powiatu Rypińskiego mleczarnie potraktujemy jako całość i weźmiemy pod uwagę umiarkowane koszta administracyjne jakie spółdzielnie te w roku ubiegłym posiadały, dalej przeciętną roczną zawartość tłuszczu, ceny wypłacone za tłuszcz z litra mleka, to przyjdziemy do przeświadczenia, że spieniężenie masła musiało być złe. I istotnie tak jest. Spieniężenie 1 kg masła w przecięciu rocznem wynosiło 3 zł. 90 gr., a więc było niższe o 60 gr. na 1 kg od przeciętnej ceny rocznej płaconej przez Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich. Różnica ta przyniosła stratę 27 mleczarniom w pow Rypińskim w kwocie z górą 150 tysięcy złotych.

Jak jest korzystna duża przeróbka mleka, podam tu dla przykładu Spółdzielnię Mleczarską w Piątku, której gospodarka może być postawiona, jako wzorowa.

Spółdzielnia ta w ciągu 1925 r. przerobiła 1.028.833 litrów mleka o przeciętnej rocznej zawartości tłuszczu 3.33% (mle-

czarnie rypińskie wykazały przeciętną roczną zawartość tłuszczu 3.46%), wypłata za tłuszcz z litra mleka w przecięciu rocznem wyniosła 16.37 gr. (w rypińskim 14.70 gr., a więc o 1.67 gr. mniej); przeciętne roczne spieniężenie 1 kg masła 4 zł. 55 gr. (w rypińskich 3 zł. 90 gr.); koszta administracyjne 9% całorocznych utargów mleczarni (rypińskie 8,2%). Cyfry powyższe winny być dostatecznym argumentem do łaczenia się mleczarń z małą przeróbką mleka dla stworzenia mleczarń dużych.

Sprzedaż masła w Rypińskiem winna się odbywać tylko przez centralę handlową Zw. Sp. Ml. i Jajcz. Centrala ta bowiem zapewnia najkorzystniejszy jego zbyt, chroni mleczarnie od wielkich strat, dąży do ujednostajnienia i poprawienia gatunku masła, wyklucza z życia spółdzielni czynnik demoralizujący, jakim jest sprzedaż masła przygodnym handlarzom, nieoparta na żadnych dowodach. Przygodna sprzedaż masła przynosi dzisiaj wielką szkodę nietylko materjalną, lecz i moralną spółdzielniom, hamując ich naturalny i zdrowy rozwój. Pora też wielka w dobrze zrozumianym interesie własnym wszystkich spółdzielni zaprzestać jej, gdyż prowadzi ona spółdzielnie do upadku.

tebe.

PYTANIA I ODPOWIEDZI.

5. Zbyt masła. Mleczarnia nasza produkuje obecnie około 20 kg masła deserowego dziennie; produkcja, stosownie do naszego kierunku gobecnie około 20 kg masła deresowego dziennie; Masło nasze, od szeregu lat odpowiednio do wymogów racjonalnego wyrobu produkowane, cieszy się na rynku lwowskim pokupem i ma ustaloną „markę", mimo to żywimy obawę — czy zwiększona produkcja znajdzie dostateczny zbyt — po cenach odpowiednich. Prosimy uprzejmie o poinformowanie, jak dzisiaj stoi kwestja eksportu masła deserowego „prima marki"? Jakie ceny można uzyskać franco stacja załadowcza, wzgl. franco stacja graniczna, względnie gdzie mamy się zwrócić w tej kwestji celem otrzymania dokładnych informacyj? *J. K.*

Najpoważniejszą instytucją handlową w Małopolsce w dziale handlu masłem jest niewątpliwie Małopolski Związek Mleczarski. Centrala jego znajduje się w Krakowie przy ul. Jabłonowskich l. 19; we Lwowie jest oddział. Oddział ten posiada chłodnię sztucznie oziębianą.

Małopolski Związek Mleczarski w roku ub. prowadził znaczny eksport masła za granicę, co i w roku bieżącym zamierza czynić.

Rzecz naturalna, że żadna instytucja handlowa nie może dać dobrej ceny za masło tej mleczarni, która jej dostarcza masło tylko w lecie, a w zimie przy zwiększonym popycie i mniejszej podaży sprzedaje w detalu na własną rękę.

Ceny masła w kraju i w głównych rynkach zagranicą podawane są w każdym zeszycie Gazety mleczarskiej i hodowlanej. *i.*

KRONIKA.

Organizacja producentów mleka. Dnia 15-go marca w Warszawie odbyło się Walne Zebranie Delegatów Właścicieli obór mlecznych, dostarczających dla Warszawy mleko z okolic przylegających do linij kolejowych Warszawa —Piotrków, Skierniewice — Włocławek i Warszawa — Mława.

Zebranie zagaił p. Jerzy Ciechomski z Rutkowic, który został uproszony przez obecnych o przewodniczenie zebraniu.

W toku dyskusji nad poszczególnemi punktami programu obrad ustalono między innemi, iż na poziom niskich cen mleka, względnie na nieopłacalność racjonalnej produkcji mleka, wpływają zbyt wysokie ceny na paszę streszczoną, jak otręby i kuchy, następnie konkurencja ze strony niesumiennych drobniejszych podmiejskich dostawców mleka, którzy stosują wszelkie sposoby zafałszowania mleka, a przedewszystkiem dolewają wody, starając się w ten sposób powiększyć swoje zyski. Uznano więc za konieczne dążyć do obniżki cen pasz treściwych drogą starania się przez właściwe czynniki o zakaz wywozu zagranicę otrąb i kuchu. W celu walki z niesumienną konkurencją postanowiono wszcząć starania u właściwych władz celem wprowadzenia w życie ustawy przeciwko zafałszowaniu mleka. Podkreślono jednocześnie nienormalne stosunki w dziedzinie ustalania cen wytycznych na mleko, gdzie w Komisji spełniającej to zadanie niema wcale przedstawiciela producentów. Uznano zarazem istnienie takiej Komisji za nierealne wobec stwierdzonego jej działania opierania się przy ustalaniu cen na zupełnie dowolnych poglądach.

W dalszym ciągu ustalono, że dzienne spożycie mleka przez Warszawę wynosi około 250.000 litrów, z czego trzy piąte przypada na mleko dowożone do stolicy linjami kolejowemi. Wśród tej ilości jednak zaledwie kilka obór dostarcza mleko bezpośrednio spożywcom, a oddając produkt w bardzo dobrym stanie uzyskuje też nieporównanie wyższe od poziomu rynko-

wego ceny, jak np. dobra Wilanów i Marcelin, dostarczające istotnie doskonałe mleko bezpośrednio spożywcom, ale też i uzyskujące cenę 70 groszy za butelkę (niepełny litr), podczas gdy ogólna cena mleka w Warszawie jest znacznie niższa, ale też i znacznie gorszy jest produkt dostarczany spożywcom przez rozmaitych hurtowników mleczarskich, będących odbiorcami producentów.

Zebrani delegaci, reprezentujący ilość obór dostarczających ponad 50 tysięcy litrów mleka dziennie w łącznej sumie, uznali za konieczne dążyć do zrzeszenia się właścicieli obór w stałą organizację w postaci Związku Producentów Mleka z siedzibą w Warszawie, któraby objęła możliwie wszystkich właścicieli obór mlecznych, poczynając nawet od najdrobniejszych, posiadających od 5-ciu krów mlecznych wzwyż.

Członkiem projektowanego Związku może być każdy producent mleka, chrześcijanin, posiadający od 5-ciu krów mlecznych wzwyż. Prawo głosu na zebraniach Związku mieć będą członkowie, posiadający obory od 20-tu do 40-tu krów Właściciele obór mniejszych niż 20 krów mogą się łączyć dla uzyskania wspólnego jednego głosu; właściciele obór ponad 40 krów do 60-ciu rozporządzają dwoma głosami na zebraniach, ponad 60 do 80-ciu krów — trzema głosami; właściciele obór ponad 80 krów wzwyż rozporządzać będą czterema głosami. Wysokość wpisowego członkowskiego projektowana jest w sumie 10 zł., którą każdy członek wpłacałby jednorazowo przy wstąpieniu do Związku. Składki członkowskie roczne projektowane są w postaci stałej opłaty od każdej krowy, przypuszczalnie 2 zł. od krowy rocznie, przyczem przy oborach większych ponad 100 krów właściciele takich obór opłacaliby składkę w stosunku do 100 krów.

Biuro Komitetu Organizacyjnego Związku Producentów mleka mieści się w gmachu C. T. R., Kopernika 30, Warszawa, w lokalu Związku Ziemian.

Nowo zarejestrowane spółdz. mleczarskie. W ciągu marca 1926 r. zostały przyjęte w poczet członków Związku Rewizyjnego Pol. sp. Rolniczych w Warszawie 23 spółdzielnie mleczarskie, a mianowicie: w w o j e w. w a r s z a w s k i e m: w Franciszkowie — pow. grójecki; w Żychlinie, pow. kutnowski; w Rokitnicy — pow. rypiński. W w o j e w. p o l e s k i e m: „Perespa" w Antonówce — pow. Sarny. W w o j e w. l u b e l s k i e m: w Cycowie — pow. chełmski; w Redocinie — pow. gawroliński; w Orłowie Murowanym, Orchowcu i w Żołniewce — pow. krasnostawski, w Bystrzejowicach — pow. lubelski; w Górach i Pożogu — pow. puławski; w Starej Wsi i Wierzbnie — pow. węgrówski; w w o j. k i e l e c k i e m: w Czepielowie — pow. iłżecki; w Chrobrzu — pow. pińczowski; w Skotnikach, Jankowicach i Goźlicach pow. sandomierski; W w o j e w. w o ł y ń s k i e m: w Armatniowie pow. łucki; W w o j e w. b i a ł o s t o c k i e m: w Budowli — pow. grodzieński: w Goworowie — pow. ostrołęcki; w Wiżajnach pow. suwalski.

Druga Ogólnopolska Wystawa Inwentarza Opasowego. Wielkopolska Izba Rolnicza podaje do wiadomości, że druga ogólnopolska wystawa inwentarza opasowego odbędzie się w czasie od 1—3 maja rb. w Poznaniu w rzeźni miejskiej. Ogołem wystawionych będzie około 120 sztuk bydła, 90 świń, 80 owiec. Członkowie kółek rolniczych, cechów rzeźnickich i związków handlujących inwentarzem, uczniowie i studenci otrzymują za okazaniem legitymacji ulgowe bilety wejścia.

Projekt standaryzacji masła w Polsce. Narada przedstawicieli: Krajowego Patronatu Spółdzielni Rolniczych we Lwowie, Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych w Warszawie, Małopolskiego Związku Mleczarskiego w Krakowie, Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie, Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych Rzplitej Polskiej w Warszawie, z udziałem Naczelnika W-łu Hodowlanego M. R. i D. P. p. Z. Ihnatowicza, zwołana w dniu 9 z. m. przez Zjednoczenie Zw. Sp. Roln. ujęła poglądy na standaryzację masła eksportowego w następujących punktach:

1. Wprowadzenie standaryzacji masła eksportowego powinno nastąpić po wydaniu ustawy lub rozporządzenia normującego handel nabiałem.

2. Powodzenie standaryzacji masła eksportowego jest zależne od następujących czynników:

a) zapewnienia mleczarstwu warunków należytego rozwoju przez udostępnienie zdrowego. inwestycyjnego i obrotowego kredytu;

b) racjonalnej organizacji szkolnictwa mleczarskiego;

c) należytego zorganizowania częstych państwowych ocen masła, w myśl ankiety z dn. 10. XII. 1925 w Krakowie;

d) wprowadzenie wagonów-chłodni.

3. Główne warunki, jakim ma odpowiadać standaryzowane masło eksportowe, powinny być postawione następujące:

a) należy odróżniać masło solone i niesolone;

b) zawartość wody w maśle solonem nie może być wyższa ponad 15%, a w maśle niesolonem ponad 16%.

c) zabarwienie masła powinno być ujednostajnione według ustalonej skali.

4. Główne warunki co do opakowania są następujące:

a) opakowanie w beczkach bukowych winno być równouprawnione z opakowaniem w skrzyniach;

b) obok znaku państwowego na beczce lub skrzyni powinien być umieszczony znak ekspor-

tera według ustalonego typu, zarejestrowany w Ministerstwie Rolnictwa i D. P.

5. Znak państwowy może być umieszczony na transporcie najmniej 1 tonny masła.

Narady przedstawicieli spółdz. mlecz. w sprawie zbytu nabiału. Z inicjatywy Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych, przy współudziale Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie, Centr. Związku Kółek Rolniczych, Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie, oraz Okręg. Tow. Rolniczych i Wojew. i Okręg. Związków Kółek rolniczych odbyły się zjazdy prezesów rad nadzorczych i zarządów spółdzielni mleczarskich w Sokołowie Podlaskim, w Lublinie i w Sandomierzu.

Na zjazdach w Lublinie i Sandomierzu był obecny przedstawiciel Min. Rolnictwa p. Markjanowicz.

Porządek obrad na wymienionych zjazdach obejmował:

1. Wyniki gospodarcze spółdz. mlecz. za rok ubiegły oraz obecny stan i rozwój spółdz. mleczarskich.

2. Znaczenie mleczarstwa dla rozwoju i uprzemysłowienia rolnictwa.

3. Stosunek spółdzielni mleczarskich do ich centrali handlowej — Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, oraz obecny zbyt i eksport masła.

4. Organizacja zbiornic jajczarskich przy spółdzielniach mleczarskich.

5. Wnioski.

W zjeździe w Sokołowie, odbytym w dn. 18 marca r. b., wzięło udział 14 spółdzielni mleczarskich w liczbie 40 osób z ogólnej ilości istniejących w tym okręgu i zaproszonych na konferencję 17 spółdzielni.

W zjeździe w Lublinie w dn. 25 marca r. b. wzięło udział 29 spółdzielni w liczbie osób 50 z ogólnej ilości 40 spółdzielni zaproszonych.

W zjeździe w Sandomierzu w dn. 28 marca r. b. wzięło udział 12 spółdzielni mleczarskich w liczbie osób 60 z 12 istniejących w tym okręgu spółdzielni. W obradach w Sandomierzu brali ponadto udział pp. poseł Bujak i starosta Niewęgłowski.

Charakter obrad był nad wyraz poważny i rzeczowy, świadczący o znacznem wyrobieniu społecznem obradujących, szczególniej drobnych rolników, wśród których przynajmniej połowa z biorących udział w obradach zabierała głos w dyskusji, ujawniając różne niedomagania spółdzielni mleczarskich.

Wśród całego szeregu bolączek, które dzisiaj trapią spółdzielnie mleczarskie, hamując ich rozwój i uniemożliwiając zespolenie spółdzielni pod względem handlowym, szczególniej mocno był podkreślony brak dostatecznego kredytu dla Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w celu zcśrodkowania produkcji masła ze spółdzielni w tej centrali handlowej.

Doceniając też ważność dla dalszego racjonalnego rozwoju spółdzielni istnienia silnej finansowo centrali handlowej, delegaci spółdzielni mleczarskich uchwalili jednogłośnie poniższe rezolucje:

Zebrani na konferencjach mleczarskich w dn. 18, 25 i 28. III. 1926 r. w Sokołowie, Lublinie i Sandomierzu prezesi Rad Nadzorczych z 55 okolicznych spółdzielni mleczarskich, zważywszy wielką szkodę nietylko materjalną, ale i moralną, jaką przynosi niezorganizowana sprzedaż masła, prowadzona na własną rękę przez poszczególne spółdzielnie, stwierdzają, że:

1. Spółdzielnie mleczarskie są jedyną ostoją drobnego rolnika. Organizowane spółdzielnie muszą mieć swoją centralę handlową. Zebrani uznają Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich za swoją centralę handlową, która prowadzi handel na zasadach komisowych, jako najbardziej korzystnych i łatwych do skontrolowania.

Dalszy rozwój naszego mleczarstwa wymaga istnienia takiej centrali handlowej, gdyż tylko ona może dopomóc do stopniowego technicznego udoskonalenia mleczarni i samego wyrobu, ułatwiając stopniowe przejście od mleczarń ręcznych do mleczarń parowych. c. d. n.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

A. Masło.

Sprawozdanie Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie.

W sprzedaży hurtowej płacono za masło I. gat. loco:

Warszawa	7. IV. do 15. IV.	: 6·— zł.
	16. IV.	: 5 70 zł.
	19. IV.	: 5·40 zł.
Łódź	7. IV. do 15. IV.	: 6 40 zł.
	16. IV. do 19. IV.	: 6·10 zł.
Lublin	7. IV.	: 6·— zł.
	8. IV. do 14. IV.	: 5·70 zł.
	15 IV. do 19 IV.	: 5·50 zł.
Wilno	6. IV. do 19. IV.	: 6·— zł.

Wobec ciężkich warunków ekonomicznych, ludność w spożyciu masła bardzo się ogranicza. Pozostają zatem głównym nabywcą sfery zamożniejsze, poszukujące masła tylko w najlepszych gatunkach, i z tej racji słabsze gatunki trudne są do zbycia.

Objaw powyższy daje się zauważyć i na rynkach zagranicznych.

W Berlinie niemal ta sama sytuacja, co i na rynku warszawskim. Ceny utrzymują się na dość niskim poziomie, i niejednokrotnie sprzedaż odbywa się po cenach niższych od notowanych.

Berlin Cena w markach niem. za ½ *kg*

I. gat.	6. IV. do 9. IV.	: 1·73
	10. IV. do 14. IV.	: 1·68
	15. IV. do 17. IV.	: 1.63
II. gat.	6. IV.	: 1·60
	10. IV.	: 1·50
	15. IV.	: 1·45

Ryga I. gat. 12. IV. : 4·10 łotów za 1 *kg*.
16. IV. : 3·90 „ „

Londyn. Cena w szylingach za centnar.

australijskie	17. IV. :	156—174
argentyńskie	17. IV. :	154—164
syber.	17. IV. :	157—164

Kraków. 10 kwietnia 1926. Małopolski Związek Mleczarski. Ceny masła z początkiem marca utrzymywały się na poziomie cen z końcem lutego, poczem obniżyły się dwukrotnie w następstwie zwiększonych dowozów i niskich cen eksportowych. W tygodniu przedświątecznym obejmującym koniec marca i początek kwietnia popyt się zmniejszył z powodu świąt żydowskich, natomiast po świętach nastąpiło znaczne ożywienie rynku przy zmniejszonej podaży i utrzymanej tendencji. W sprzedaży hurtownej uzyskiwał Związek za masło deserowe I a Zł 6.20 do 6.40 za 1 kg. loco Kraków.

W marcu płacił Związek Spółdzielniom za masło deserowe I a:

od 1— 3	Zł. 6.60	od 14—20	Zł. 6.30
od 4—13	Zł. 6.40	od 21—31	Zł. 6.20

Lwów. 10 kwietnia 1926. Oddział Małopolskiego Związku mleczarskiego. Z powodu dużej produkcji masła przewyższającej znacznie konsumcję, ceny masła w marcu obniżyły się dwukrotnie, przyczem większe ilości masła pozostały niesprzedane, a to w następstwie stosunkowo słabszego ruchu przedświątecznego. W tygodniu poświątecznym przy dużych dowozach i słabym popycie ceny spadają z dnia na dzień, a rynek wykazuje tendencję wybitnie zniżkową. W sprzedaży hurtownej uzyskiwał Oddział za masło deserowe I a. Zł. 5.40—5.60 za 1 kg. loco Lwów.

W marcu płacił Oddział Spółdzielniom za masło deserowe I a:

od 1— 3	Zł. 6.40	od 11—20	Zł. 6.10
od 4—10	Zł. 6.20	od 21—31	Zł. 6.00

Poznań. Ceny za masło wyborowe osiągane przez producentów przy dostawach dla Oddziału Poznańskiego Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich wynosiły:

2	kwietnia b. r.	5 70	zł. za kg.	loco mleczarnia
6	" " "	5 50	" " "	"
10	" " "	5 50	" " "	"
13	" " "	5·40	" " "	"

B. Zwierzęta rzeźne.

Warszawa. Kasa targowa.

Pierwsza cyfra, podana po dacie, oznacza liczbę sztuk sprzedanych za pośrednictwem Kasy, druga ceny za 1 kg żywej wagi, ostatnia cenę, po której odbyła się większość obrotów.

Bydło rogate.

3. i 7. IV. :	484	80—90	90
9. IV. :	—	—	—
12. IV. :	427	85—90	90
14. IV. :	215	85—90	90
16. IV. :	26	85	85

Cielęta.

3. i 7. IV. :	658	120	120
9. IV. :	290	120	120
12. IV. :	153	120	120
14. IV :	230	120	120
16. IV. :	293	120	110
		80—120	

Świnie.

3. 7. IV. :	158	160—200	175—200
9. IV. :	864	170—210	180—200
12. IV. :	654	160—210	190—210
14. IV. :	1071	160—215	170—205
16. IV. :	725	150—200	170—180 190—200

Mysłowice	29/III—2/IV 926		3—10/IV 1926	
	spęd	cena	spęd	cena
krowy	737	I 95-110	103	I 105-120
jałówki	59	II 75-95	9	II 85-105
buhaje	91	III 55-75	17	III 60-85
woły	39		3	
cielęta	40	95—110	17	100—125
nierogacizna	1525	I 190-210 II 165-190 III 140-165	1361	I 200-225 II 175-200 III 150-175

Poznań	2. IV.	7. IV.	9. IV.	13. IV.
Woły a)	—	104	—	104—106
" b)	—	94—96	—	96—100
" c)	—	82	—	84
" d)	—	70	—	70—72
Stadnik				
" a)	—	96	—	100
" b)	—	84—86	—	86—90
" c)	—	72	—	74—76
Jałówki i krewy				
" a)	—	104	—	104—106
" b)	—	96	—	96—100
" c)	—	84	—	84—86
" d)	—	70	—	70—74
" e)	—	56	—	56—60
Żarłoki Cielęta				
" a)	—	—	—	—
" b)	—	116—120	116—120	110
" c)	—	110	110	100
" d)	—	100	100	90
" e)	—	90	90	74—78
Owce i opasy chlewne				
" a)	—	78	84	80—84
" b)	—	68	—	74
" c)	—	—	—	62—64
Świnie				
" a)	—	—	—	—
" b)	168	172—174	172—174	184
" c)	164	166—168	166—168	178
" d)	160	164	164	173
" e)	150	156	156	160
" f)	130—150	130—150	130—150	144—165
	Przebieg targu ożywiony	Przebieg targu spokojny na świnie ożyw.	Przebieg targu ożywiony	Przebieg targu b. ożywion

Uwagi do urzędowych sprawozdań targowych zwierząt rzeźnych z Krakowa, Lwowa i Poznania: Ceny podane za 100 kg żywej wagi loco targowica — w Poznaniu łącznie z kosztami handlowemi. Znaczenie poszczególnych gatunków a), b), i t. d. w sprawozdaniach poznańskich dokładnie podano w numerze poprzednim „Gaz. mlecz.“.

Lwów	3—10/IV 1926		11—17/IV 1926	
	spęd	cena	spęd	cena
woły I.		86—112		90—110
„ II.	31	72-80	53	80
„ III.		—		—
buhaje I.		96		80—100
„ II	13	70	17	—
„ III.		—		—
krowy I.		85—103		87-108
„ II.	393	72-78	718	74-80
„ III.		40		45
jałownik I.		80—95		80—100
„ II	19	70-75	43	72—76
„ III.		30		32
cielęta	655	76 95	940	70-91
owce	—	—	—	—
świnie mięsne	548	135—145	1176	140 145
„ słoninowe		160		165

Kraków

buhaje	22	92-122	129	100—145
woły	48	90—112	189	90-140
krowy	117	80-120	325	80-125
jałownik	29	100-124	148	90—135
cielęta	494	90-162	879	100-140
kozy i barany	—	—	—	—
nierogacizna	380	196-210	1191	183—210

Wydawca: Księgarnia Polska B. Połonieckiego. Redaktor odpowiedzialny: Władysław Słowik.
Z drukarni i litografji Piller-Neumanna we Lwowie.